

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **A. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 kwietnia 2025 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału I Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2025 r., sygn. akt I KO 110/24,

o odmowie przyjęcia zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt I KO 110/24, odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania jako oczywiście bezzasadnego

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt I KO 110/24, procedując w trybie art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia wniosku skazanego A. K. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 323/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. III K 315/20, wobec jego oczywistej bezzasadności. Odpis tego postanowienia został doręczony skazanemu w dniu 3 stycznia 2025 r. Pismem z dnia 9 stycznia 2025 r., jednak złożonym w administracji Zakładu Karnego w S. (gdzie wówczas przebywał skazany) w dniu 13 stycznia 2025 r., A. K. wniósł zażalenie na powyższe postanowienie. Zarządzeniem z dnia

22 stycznia 2025 r., sygn. akt I KO 110/24, Przewodniczący Wydziału I Izby Karnej Sądu Najwyższego, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k., odmówił przyjęcia zażalenia wobec wniesienia go po upływie 7- dniowego terminu.

Na tę decyzję procesową zażalenie złożył się skazany, który w piśmie z dnia 3 lutego 2025 r., przedstawił własny sposób obliczania terminu na wniesienie zażalenia, podkreślając w argumentacji brak wiedzy prawniczej oraz odmowę ustanowienia adwokata w celu złożenia wniosku o wznowienie postępowania. Skarżący podkreślił, że składając środek odwoławczy „zміścił się w terminie „7 dni roboczych”, a zatem odmowa przyjęcia jego zażalenia była bezzasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć należy, że terminy do wnoszenia środków odwoławczych, w tym zażalenia wniesionego w przedmiotowej sprawie, są terminami zawitymi, co oznacza, że czynność dokonana po upływie terminu jest bezskuteczna. Termin do wniesienia zażalenia (lub sprzeciwu) wynosi 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia - od daty doręczenia pisma (art. 460 k.p.k.). A. K. w złożonym zażaleniu nie kwestionuje daty odbioru odpisu ww. postanowienia Sądu Najwyższego i daty złożenia zażalenia na to orzeczenie, natomiast podważa sposób obliczenia 7 - dniowego terminu do wniesienia środka odwoławczego, z uwagi na występowanie dni wolnych od pracy. Rzecz jednak w tym, że zasady obliczania terminu zostały uregulowane w art. 123 k.p.k. Stosownie do treści art. 123 § 3 k.p.k. jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy lub na sobotę, czynność można wykonać następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą. Treść przywołanego unormowania jest jednoznaczna i nie pozwala na możliwość uwzględnienia dni wolnych od pracy w dowolnym czasie biegu terminu 7 - dniowego terminu (jak domaga się tego autor zażalenia), a jedynie w tym kontekście mówi o ostatnim dniu, w którym przypada koniec terminu. W realiach przedmiotowej sprawy, skoro skazany odebrał ww. postanowienie w dniu 3 stycznia 2025 r., to jest oczywiste, że koniec 7 - dniowego terminu do złożenia zażalenia przypadał na dzień 10 stycznia 2025 r., czyli w piątek, który to

dzień nie był dniem wolnym od pracy. Nie było zatem przeszkód, aby skazany przebywający w zakładzie karnym mógł w tym dniu złożyć zażalenie. Tymczasem A. K. złożył swoje zażalenie w dniu 13 stycznia 2025 r. (*vide* stosowana adnotacja administracji Zakładu Karnego w S. na kopercie – k. 19). W tym stanie rzeczy zasadnie przyjęto w zaskarżonym zarządzeniu, że termin do wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2024 r. (sygn. akt I KO 110/24), o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie jako oczywiście bezzasadnego, upłynął z dniem 10 stycznia 2025 r., skazany zażalenie wniósł w dniu 13 stycznia 2025 r., a zatem po terminie, co musiało skutkować odmową przyjęcia środka odwoławczego. Nadto, zauważyć należy, że w odpisie ww. postanowienia znajdowało się pouczenie, z którego wyraźnie wynikało, że zażalenie na to orzeczenie można wnieść w terminie 7 dni (nie zaś dni roboczych) od daty doręczenia odpisu tego postanowienia. Skazany mógł zatem sporządzić i wnieść zażalenie, o czym został pouczony prawidłowo.

Na marginesie wskazać również wypada, że podnoszona przez skarżącego kwestia odmowy ustanowienia obrońcy, w celu sporządzenia i złożenia wniosku o wznowienie postępowania, była już wcześniej przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego (zob. uzasadnienie postanowienia z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt I KO 110/24) i nie miała wpływu na merytoryczną trafność zaskarżonego zarządzenia.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia zażalenia skazanego, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

SSN Stanisław Stankiewicz

[J.J.]

[a.ł.]

